

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa E. K.
przeciwko M. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o ekwiwalent pieniężny za nie wykorzystany urlop wypoczynkowy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 lutego 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 21 lutego 2017 r., sygn. akt XXI Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 lutego 2017 r. oddalono apelację M. Sp. z o.o. w W. od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 12 grudnia 2015 r., mocą którego zasądzono na rzecz powoda E. K. od pozwanej Spółki kwotę 16.610.57 zł tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był pracownikiem pozwanego od dnia 25 stycznia 2008 r. do dnia 11 lutego 2014 r., wykonując pracę przy obróbce odlewów żeliwnych w fabryce w L. w Niemczech. W związku z zatrudnieniem powód korzystał z urlopów wypoczynkowych (w 2011 r., - 3 – 7, 28 stycznia, 7 – 8 marca, 3, 24 czerwca, 30-31 października; w 2012 r. – 17 lutego, 30 kwietnia, 8 czerwca,

1-2 i 31 października, 2 listopada; w 2013 r. – 8 lutego, 28 marca, 30 kwietnia, 31 maja, 22 lipca do 2 sierpnia). Po ustaniu zatrudnienia powód otrzymał od pracodawcy kwotę 2.042,40 zł, która została przez pracownika zaliczona na poczet ekwiwalentu za urlop.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, powód udowodnił, że tylko w nieznacznym zakresie korzystał z urlopu wypoczynkowego w naturze. Za takim stanowiskiem przemawia dokumentacja z jego akt osobowych oraz korespondencja z Państwową Inspekcją Pracy. Z tych przyczyn Sąd Rejonowy zasądził od pracodawcy na rzecz pracownika kwotę 16.610,57 zł.

Rozpoznając apelację strony pozwanej, Sąd Okręgowy podzielił dokonane w sprawie ustalenia faktyczne i ocenę prawną powstałego sporu. Odnosząc się zaś do stanowiska pracodawcy (pominięcie dowodu z listy płac), Sąd przyjął, że tego rodzaju zarzut sprowadza się wyłącznie do polemiki ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, który szczegółowo wyjaśnił mechanizm przyznania pracownikowi prawa do ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy. Zresztą o wnikliwym podejściu do sprawy świadczy fakt rozliczenia częściowej wypłaty ekwiwalentu za urlop. Natomiast złożona dokumentacja przez pracodawcę zawiera poprawki odnośnie do dni oznaczonych pierwotnie jako dni urlopu, w których to powód faktycznie przebywał na zwolnieniu lekarskim. Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że z wystawionego przez pracodawcę świadectwa pracy wynika brak wykorzystania przez powoda urlopu wypoczynkowego. W końcu strona pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, dysponowała na każdym etapie procesu możliwością weryfikacji stanowiska powoda, lecz z tego prawa nie korzystała, pozostając bierną w procesie i nie ustosunkowując się do wyliczeń powoda, czy też zaniechała przedłożenia kopii jego kart urlopowych, czy też poleceń przelewu należności ze spornego tytułu.

Dodatkowo Sąd Okręgowy podniósł, że w myśl art. 94 ust. 9a i b k.p. pracodawca ma obowiązek prowadzić dokumentację w sprawach pracowniczych. Wątpliwości w zakresie z nią związanych nie wyjaśniło przesłuchanie strony pozwanej (prezesa zarządu) podczas rozprawy apelacyjnej, zwłaszcza odnośnie do zaliczkowego wypłacania ekwiwalentu za urlop wraz ze stawką godzinową. Tego rodzaju proceder Sąd Okręgowy uznał za sprzeczny z art. 171 § 1 k.p., bowiem

ekwiwalent za urlop wypłaca się po rozwiązaniu stosunku pracy. Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w W. złożył pełnomocnik pozwanej Spółki, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie: prawa materialnego (art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 171 § 1 k.p.) oraz przepisów postępowania (art. 236 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. i z art. 233 k.p.c.).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został umotywowany występującym w sprawie istotnym zagadnieniem prawnym, a mianowicie czy prawo do sprawiedliwego procesu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) powinno opierać się na prawidłowych ustaleniach stanu faktycznego sprawy, nadto strony procesu są zobowiązane wykonywać zobowiązania sądu – chyba że chodzi o fakty nieistotne dla wyrokowania albo gdy przeprowadzenie dowodu następuje z naruszeniem art. 236 k.p.c. – to wówczas nie można stronie czynić zarzutu zaniechania wykonania polecenia i tym samym przypisać jej negatywnych konsekwencji procesowych. W rezultacie wyrok Sądu Okręgowego jest rażąco wadliwy.

Sąd Najwyższy, zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, ukierunkowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej. Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tak zwanego przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie

skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione. Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oznacza, że chodzi o zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W orzecznictwie ugruntował się pogląd, zgodnie z którym skarżący, powołując się na wystąpienie w sprawie zagadnienia prawnego, powinien je sformułować, wskazać przepisy prawne, na tle stosowania których ono się wyłoniło, podać argumenty prowadzące do rozbieżnych ocen, a nadto wykazać, że jego rozwiązanie jest istotne nie tylko w rozpoznawanej sprawie, ale także dla praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151). Powyższych postulatów skarga nie realizuje.

Po pierwsze, prawo do sprawiedliwego procesu nie gwarantuje stronie przyznania racji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2007 r., IV CSK 364/06, LEX nr 369191). Po drugie, prawo do sądu wyrażone w art. 45 Konstytucji RP nie jest realizowane tylko przez zasadę bezpośredniości, lecz przez całokształt zasad prowadzących do rzetelnego i merytorycznie prawidłowego rozpoznania sprawy. Rozpatrzenie sprawy można uznać za sprawiedliwe, jeśli każda ze stron miała możliwość przedstawienia sądowi swych racji, skorzystania z prawa do obrony oraz rzetelnego postępowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 2018 r., II CSK 422/17, LEX nr 2549192; z dnia 23 października 2007 r., III CSK 108/07, LEX nr 358857). Już dwa powyższe przykłady świadczą o dostatecznym wyjaśnieniu suponowanego w skardze zagadnienia prawnego, niwecząc tym samym potrzebę merytorycznego rozpoznania sprawy.

Jednocześnie z racji wyodrębnionego w procesie przedmiotu sporu (prawo do ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy) skarżący nie uchwycił nowych problemów z perspektywy celu i charakteru postępowania kasacyjnego. Prawo do sprawiedliwego procesu nie może być dekodowane wyłącznie przez końcowy wynik postępowania, skoro na niego składa się szereg akcentów procesowych (zaniechanie wdania się w spór, brak aktywności dowodowej jednej ze stron). Przedmiotowe spostrzeżenie staje się wyraźne w sprawach z zakresu prawa pracy, a więc gdy słabsza strona tego postępowania (pracownik) spiera się z

podmiotem zatrudniającym. Z tego względu prawo pracy staje się w pewien sposób sformalizowaną dziedziną, w której nałożone na pracodawcę obowiązki (na przykład prowadzenie dokumentacji pracowniczej) mają charakter ochronny i gwarancyjny. Zaniechanie realizacji tego obowiązku wpływa na zmianę ciężaru dowodowego w postępowaniu, także wtedy, gdy prowadzona dokumentacja okaże się niewiarygodna. Obowiązkiem pracodawcy jest udzielenie pracownikowi urlopu w naturze (art. 152 k.p.), a możliwość wypłaty ekwiwalentu (art. 171 k.p.) została zastrzeżona wyłącznie na wypadek ustania zatrudnienia. Tym samym, skoro pracodawca nie przedkłada dowodów na okoliczność udzielenia pracownikowi urlopu w naturze, albo też nie dysponuje dowodem uiszczenia na jego rzecz stosownego ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, to trudno zgodzić się z kolejną tezą skargi kasacyjnej, że zaskarżony wyrok jest rażąco wadliwy i realizuje kolejną podstawę przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Dana przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). W judykaturze podkreśla się także, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c.